

Wyrok z dnia 7 lipca 2005 r.

II UK 271/04

Naruszenie art. 5 k.p.c. przez niepouczenie osoby głęboko chorej psychicznie o konieczności ustanowienia pełnomocnika w procesie nie powoduje nieważności postępowania, lecz może być uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lipca 2005 r. sprawy z wniosku Haliny S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w W. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 sierpnia 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Świdnicy wyrokiem z dnia 19 lutego 2003 r. oddalił odwołanie Haliny S. od decyzji Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 25 marca 2002 r. w przedmiocie odmowy przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz orzecznik ZUS stwierdził całkowitą niezdolność ubezpieczonej do pracy, lecz przyjął, że powstała ona po upływie 18 miesięcy od ustania objęcia ochroną ubezpieczeniową, przypadającego na okres od dnia 1 stycznia 1970 r. do dnia 31 grudnia 1979 r. Celem stwierdzenia spełnienia warunków przewidzianych w art. 57 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) Sąd przeprowadził dowód z dokumentacji leczenia ubezpieczonej i opinii biegłego psychiatry, na podstawie których ustalił, że nieleczone

psychiatrycznie zmiany osobowości ubezpieczonej występowały od 1980 r., natomiast niezdolność do pracy związana z rozwiniętą psychozą powstała najwcześniej około 1985 r.

Apelacja ubezpieczonej została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 sierpnia 2004 r. Dowód z wydanego w dniu 6 marca 2003 r. zaświadczenia lekarza neurologa leczącego ubezpieczoną od stycznia 1980 r. do grudnia 1986 r. w poradni i prywatnym gabinecie, między innymi z powodu zaburzeń nerwicowych o charakterze na przemian depresyjnym i euforycznym, który sugerował leczenie psychiatryczne, Sąd drugiej instancji uznał za nieistotny, podzielając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego poczynione na podstawie opinii biegłego. Uznał, że kryterium oceny niezdolności do pracy mogą stanowić tylko stwierdzone przez niego skutki choroby, a nie zalecenia lekarskie wskazane w omawianym zaświadczeniu. Przyjął zatem, że przed dniem 30 czerwca 1980 r. ubezpieczona była zdolna do kontynuowania zatrudnienia w charakterze pomocy dentystycznej.

Kasacja ubezpieczonej została oparta na podstawie obrazu przepisów art. 378 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 i art. 5 k.p.c., która doprowadziła do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji z powodu pozbawienia ubezpieczonej, osoby poważnie chorej psychicznie, możliwości obrony swych praw przez nieudzielenie jej wskazówek co do możliwości ustanowienia pełnomocnika. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skutkujące nieważność postępowania pozbawienie strony możliwości obrony przysługujących jej praw polega na odjęciu jej w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117 i wyroki z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65 OSNCP 1966 nr 10, poz. 172 oraz z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany). W tej sytuacji nie można stwierdzić nieważności postępowania, gdy strona podjęła czynności w procesie, a doznawała tylko utrudnień w popieraniu dochodzonych roszczeń lub obronie przed żądaniami strony przeciwnej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca

1961 r., 3 CR 953/60, NP 1963 nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego i wyroki z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969 nr 7-8, poz. 137, z dnia 1 października 1998 r., I PKN 359/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 681, z dnia 2 kwietnia 1998 r., I PKN 521/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 203 i z dnia 10 marca 1998 r., I CKN 524/97, Prokuratura i Prawo 1999 nr 5, poz. 43).

Wytykane w kasacji naruszenie przepisu art. 5 k.p.c. nie mogło zatem prowadzić do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji (art. 379 pkt 5 k.p.c.); powstaje jednak pytanie, czy mogło stanowić uchybienie procesowe uzasadniające zarzut obrazy przepisów postępowania, które mogło wpłynąć na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1973 r., II CR 145/73, Biuletyn Informacyjny SN 1973 nr 9, poz. 173). Zarzut oparty na tym uchybieniu Sądu pierwszej instancji, które - stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. - sąd drugiej instancji obowiązany jest brać pod rozwagę w granicach zaskarżenia apelacją, jest uzasadniony, jeżeli w konkretnej sytuacji procesowej zachodziła potrzeba udzielenia ubezpieczonej wskazówek co do czynności procesowych i pouczeń o skutkach prawnych dokonania albo zaniechania tych czynności, w szczególności zaś pouczenia co do możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu (art. 5, 460 § 1 i 477 k.p.c.) i gdy brak takiego współdziałania ze stroną miał wpływ na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1997 r., I CKN 336/97, Prokuratura i Prawo - dodatek 1998 nr 7-8, poz. 43). Zakres tego obowiązku wyznacza „potrzeba procesowa” (por. wyrok z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 100/97, OSNAPiUS 1998 nr 4, poz. 133), przy czym nie budzi wątpliwości, że osoba o pełnej zdolności do czynności prawnych ma pełną zdolność do występowania w postępowaniu sądowym. Jej nieporadność jednak, wynikająca z braku orientacji w przepisach regulujących postępowanie, nakazuje rozważenie przez sąd dokonania odpowiednich pouczeń. Sąd Najwyższy takiej potrzeby nie przewidywał tylko w sytuacjach, w których strona z lekkimi zaburzeniami psychicznymi składała w toku postępowania wypowiedzi i pisma niewzbudzające wątpliwości co do ich sensu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 408 i z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 404/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 641), jednakże w rozpoznawanej sprawie potrzeba taka była oczywista.

Dowody uzyskane przez Sąd pierwszej instancji wskazywały, że ubezpieczona cierpi z powodu rozwiniętej psychozy z zespołem [...], co powoduje jej całkowitą niezdolność do pracy oraz - rzecz jasna - nie tylko utrudnia, lecz wręcz unie-

możliwia świadome i celowe działania w procesie. Skarżąca, która działała osobiście przed Sądem pierwszej instancji, nie żądała sprostowania oczywiście błędnego ustalenia w opinii biegłego, że pracowała w 1985 r. Także przed Sądem drugiej instancji, który nie prowadził dowodów z urzędu, nie zgłosiła - zapewne z powodu swej nieporadności - wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka lekarza, który wystawił zaświadczenie w dniu 6 marca 2003 r. Jego zeznanie byłoby wartościowym dowodem na okoliczność stanu zdrowia skarżącej w latach przed dniem zgłoszenia roszczenia o rentę, mimo niezachowania dokumentacji z okresu leczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 1968 r., III URN 13/68, OSNCP 1969 nr 5, poz. 99). Naturalnie, zastosowanie się Sądu do wskazań płynących z art. 5 k.p.c. nie rodziło po jego stronie powinności udzielenia ubezpieczonej występującej w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego pouczeń co do wnioskowania dalszych dowodów dla obalenia ustaleń wynikających z dowodów już przeprowadzonych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 691/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 123, z dnia 30 kwietnia 1997 r., II UKN 79/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 58, z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 100/97, OSNAPiUS 1998 nr 4, poz. 133, z dnia 16 września 1998 r., II UKN 214/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 593 i z dnia 30 czerwca 1999 r., II UKN 21/99, OSNAPiUS 2000 nr 18, poz. 695), Sąd powinien był jednak dostrzec konieczność uzyskania przez ubezpieczoną pomocy w procesie ze strony zawodowego pełnomocnika i o możliwości jego ustanowienia pouczyć ubezpieczoną.

Mając na względzie, że niepouczenie ubezpieczonej, osoby głęboko chorej psychicznie, o konieczności ustanowienia pełnomocnika w procesie, choć nie spowodowało nieważności postępowania, było uchybieniem mającym wpływ na wynik sprawy, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).

=====